Apel prezesów najwyższych organów kontroli UE

Podejmowane przez UE działania w związku z kryzysem gospodarczym i finansowym wymagają skutecznych mechanizmów kontroli i rozliczalności. Chodzi o ogromne pieniądze. Szefowie europejskich najwyższych organów kontroli wydali w tej sprawie wspólne oświadczenie.

Prezes NIK Jacek Jezierski zwrócił się do premiera Donalda Tuska o wsparcie zawartych w nim sugestii.

W grudniu 2012 r. Rada Europejska podjęła decyzję o wzmocnieniu zarządzania gospodarczego UE. Chodziło m.in. o powstanie unii bankowej, obejmującej nadzór ze strony Europejskiego Banku Centralnego, a także o jednolity mechanizm restrukturyzacji banków znajdujących się w trudnej sytuacji. W grę wchodzą olbrzymie pieniądze. Dlatego prezesi najwyższych organów kontroli wraz z prezesem Europejskiego Trybunału Obrachunkowego (zrzeszeni razem w tzw. Komitecie Kontaktowym) wydali wspólne oświadczenie. Podkreślają w nim konieczność ustanowienia skutecznych mechanizmów kontroli i rozliczalności w odniesieniu do unii gospodarczej i walutowej oraz zarządzania gospodarczego UE.

- Warto przypomnieć nasze niedawne doświadczenie z Europejskim Mechanizmem Stabilności - mówi Jacek Mazur z NIK. Ta potencjalnie największa na świecie międzynarodowa instytucja finansowa o kapitale sięgającym 700 mld euro, była w pierwotnej wersji projektu pozbawiona nadzoru ze strony najwyższych organów kontroli. Nadzór taki dodano dopiero później w odpowiedzi na wyraźne postulaty NOK.

W oświadczeniu Komitetu Kontaktowego podkreślono również znaczenie bezpośrednich relacji między parlamentami poszczególnych krajów i ich najwyższymi organami kontroli. Jest to reakcja na przyjęte niedawno w UE akty prawne, które formułują zadania krajowych organów kontroli. Na razie przepisy te są mało konkretne i dotyczą głównie państw strefy euro, mimo to Komitet Kontaktowy - dostrzegając pewną tendencję - zajął w tej sprawie stanowisko. Zwrócił uwagę, że tego rodzaju postanowienia powinny wynikać raczej z norm prawa poszczególnych krajów. Jeśli jednak mają to

być już akty unijne, to lepiej, żeby były wydawane w formie rozporządzeń. Wtedy krajowe parlamenty będą mogły je opiniować.

Oświadczenie zostało wręczone Hermanowi van Rompuyowi, przewodniczącemu Rady Europejskiej. Dodatkowo Prezes NIK przekazał kopię premierowi Donaldowi Tuskowi - który z ramienia Polski bierze udział w pracach Rady Europejskiej - zwracając się do niego z prośbą o poparcie na czerwcowym spotkaniu Rady postulatów Komitetu Kontaktowego.

Zobacz artykuł na stronie NIK

Źródło: nik.gov.pl